

Wizyta Angeli Merkel w Turcji

Szymon Ananicz, Kamil Frymark

24–25 lutego kanclerz Niemiec Angela Merkel przebywała z wizytą w Turcji. Merkel zapewniła, że popiera kontynuację negocjacji akcesyjnych Ankary z UE, po tym jak dwa tygodnie wcześniej Francja zniósła blokadę rozdziału negocjacyjnego poświęconego polityce regionalnej. Kanclerz zaznaczyła przy tym, że jest sceptyczna wobec członkostwa Turcji w UE. W trakcie wizyty oprócz kwestii unijnych przedstawiciele obu państw rozmawiali m.in. o sytuacji w regionie, współpracy w zwalczaniu terroryzmu, przestrzeganiu praw człowieka w Turcji oraz powstającym turecko-niemieckim uniwersytecie. Kanclerz Niemiec i premier Turcji Recep Tayyip Erdogan wzięli udział w dwustronnym forum gospodarczym. Turcja jest jednym z ważniejszych partnerów handlowych RFN spoza UE – obroty między dwoma krajami wynoszą ok. 30 mld euro rocznie. Angeli Merkel towarzyszyła 15-osobowa delegacja przedstawicieli niemieckich koncernów, zainteresowanych współpracą w projektach infrastrukturalnych i energetycznych. W listopadzie 2011 roku minister gospodarki RFN Philipp Rösler i minister energetyki Turcji Taner Yildiz podpisali oświadczenie dotyczące współpracy energetycznej. W kwietniu 2013 roku odbędzie się niemiecko-tureckie forum energetyczne.

Komentarz

- Wizyta nie przyniosła przełomu w żadnej spornej kwestii pomiędzy Ankarą a Berlinem. Z punktu widzenia Berlina była przede wszystkim okazją do konsultacji w takich dziedzinach, jak: bezpieczeństwo (obecność niemieckich żołnierzy w Turcji, sytuacja w Izraelu, Iranie, Syrii), gospodarka i energetyka. Wbrew postulatowi Ankary Niemcy nie są gotowe wprowadzić podwójnego obywatelstwa dla Turków żyjących w RFN. Kanclerz Merkel powtórzyła też stanowisko UE, iż ratyfikacja umowy o readmisji jest niezbędnym warunkiem zniesienia wiz dla obywateli Turcji, zaś objęcie przez Turcję Cypru turecko-unijną unią celną – warunkiem pełnego wznowienia negocjacji o członkostwo. Jednocześnie wizyta potwierdziła, że pomimo szeregu rozbieżności oba państwa są zainteresowane współpracą w obszarach, w których kierują się podobnymi interesami, m.in. w gospodarce i w sprawach bezpieczeństwa regionalnego.
- Dla Turcji Niemcy są kluczowym partnerem politycznym (najbardziej wpływowe państwo UE, ważny członek NATO, miejsce zamieszkania licznej diaspory tureckiej) i gospodarczym (główny partner handlowy i inwestor). Z punktu widzenia Turcji kryzys strefy euro przyczynił się do wzmocnienia pozycji RFN w Europie, czyniąc z niej jeszcze bardziej pożądanego partnera, pomimo rozbieżności interesów. Obecnie Ankarze

szczególnie zależało na uzyskaniu niemieckiego poparcia w kwestii kryzysu syryjskiego oraz na współpracy w walce z organizacjami terrorystycznymi prowadzącymi działania przeciwko Turcji (PKK, DHKP-C), dla których Niemcy są ważnym przymocem.

- Niemcy są przychylne wznowieniu negocjacji akcesyjnych Turcji i UE, nie oznacza to jednak poparcia dla członkostwa. Zdjęcie przez Francję blokady z jednego z rozdziałów negocjacyjnych nie usuwa wszystkich formalnych przeszkód dla pełnego wznowienia rozmów (Cypr i Francja wciąż blokują 12 rozdziałów), ani tym bardziej nie oznacza zmiany nastawienia państw członkowskich sceptycznych wobec przystąpienia Turcji do UE. Deklaracje Merkel i innych niemieckich polityków mają służyć głównie ociepleniu klimatu dwustronnych stosunków i ułatwić realizację interesów państwa.